-1- Kwestjonariusz

10091

REFERAT HISTORYCZNY

byłego jeńca zesłanego do ZSRR

Chwieszczewnik Paweł, ... lat 28, rolnik, żonaty.

Dnia 22 · IX · 1939 r. byłem ... z 77 pułkiem piechoty i w tym czasie dostałem się do niewoli sowieckiej. Później przywieźli nas wszystkich ... gdzie przetrzymywanych i cywilów dali ... a następnie rozpuścili ich do domu. Polaków natomiast załadowali w inne wagony i wywieźli do Szepetówki. Po siedmiu (7) dniach przywieźli nas pod Lwów do majątku Żydaczów i tam pracowałem na drodze aż do wybuchu wojny z Niemcami. Pracowaliśmy do 12 godzin dziennie, życie było bardzo marne, spaliśmy w stajniach i pod gołym niebem. Stale mówiono nam że Polski więcej nie będzie. Po wybuchu wojny z Niemcami wywieziono nas do Starobielska. Z pod Lwowa szliśmy aż do Podwołoczysk za dawną granicę Polski z Sowietami. Po drodze jeśli który przystał z osłabienia tego strzelano, a przeważnie kłuto bagnetami. Po drodze do Starobielska przez 8 (osiem) dni dostawaliśmy dziennie po 15 lub 20 deko chleba i czasem po (2) dwa sucharki i to było całe nasze wyżywienie. Wody prawie że nam nie dawano. W Starobielsku nie pracowaliśmy początkowo, a później wyjeżdżono nas do ciężkich robót. Stale była koło nas warta, znajdowaliśmy się za drutami kolczastymi, a oprócz tego obóz jeńców był oświetlony reflektorami. Życie było bardzo złe. Na temat Polski nic nam nie mówiono. Dnia 24 sierpnia 1941 r. przyjechał do nas polski pułkownik i oświadczył nam, że jesteśmy wolni i wtedy przestaliśmy pracować, życie zostało więcej poprawione, wypłacili każdemu 500 (pięćset) rubli i odwieźli nas do Tocka do Armii polskiej.

Chwieszczewnik